

Franza Kafki wywód o człowieczeństwie

Autor tekstu: Kinga Chabros

Vladimir Nabokov w swoich „Wykładach o literaturze” wskazuje na istnienie „obiektywnej rzeczywistości”, reprezentowanej przez bohaterów Kafkowskich, na którą składają się inne sposoby postrzegania świata. Za przykład podaje nam trzech wędrujących mężczyzn przez taki sam krajobraz. Pierwszy to mieszczuch na zasłużonych wakacjach — widzący las jako punkt na mapie (geograficzno-turystyczny punkt widzenia), drugi to zawodowy botanik, dla którego z kolei las to zbiór nazw biologicznych, trzeci nasz bohater to idący przez las miejscowy farmer, dla którego to miejsce to przede wszystkim wspomnienia, mające charakter stricte emocjonalny. W tym miejscu nasuwa się pytanie: czy „Każdy” przedstawiony przez Kafkę, to „osoba”, która „składa się” z uniwersalnej „obiektywnej rzeczywistości”, w której to każdy dla siebie coś znajdzie? Czy tak ma być rozumiany uniwersalizm Kafkowskiego everymena i jego drogi?

"Nie ma nic trudniejszego nad poznanie tego co postrzegamy"

/Marice Marleau-Ponty, *Fenomenologia percepcji*/

Przebudzenie

Człowiek, który chce poznać prawdę najpierw musi się przebudzić. Kiedy uświadamia sobie podstawowe kłamstwo dotychczasowej egzystencji (która miała tylko złudne pozory egzystencji ludzkiej), zaczyna należeć już do innego świata — pociągającego za sobą rozpad wszelkich stosunków społecznych, przekształca się on w monstualny, odpychający stwór..., stwór odpychający dla „wcześniejszego świata”...

Gregor Samsa budzi się jako robak, ale zaczyna dostrzegać robactwo u innych, rozumiane jako bezmyślne egzystowanie. Od momentu metamorfozy Gregor zaczyna żyć, jest tak, jakby odrodził się na nowo. Marek Wydmuch tę przemianę charakteryzuje jako „uzewnętrznienie swojej małościowości i bezsensowności dotychczasowej egzystencji”, wcześniej niedostrzeganej. Józef K. zostaje wyrwany ze snu, po przebudzeniu jego sytuacja diametralnie się zmienia, zaczyna udowadniać swoją niewinność, krążąc po labiryntach, ciągle to „czegoś” szukając i pytając. Niektórzy budzą się przed samą śmiercią, jak ludzie, którzy w „Kolonii karnej”, natychmiast po odczytaniu wyroku z napisów na własnym ciele, umierają, nie mając możliwości danej Józefowi K., panu K., Karlowi Rossmannowi czy Gregorowi Samsie. Możliwości poszukiwania.

Z przebudzeniem jest to tak, jak gdyby człowiek na nowo zmartwychwstał. Zaczyna się od pytań: kim jestem, jakie są ostateczne cele mojego życia, które nadają mu sens? Kiedy pytanie wyzwała w stworzeniu człowieczeństwo, rozpoczyna się drugi cykl — poszukiwania.

"Jeżeli wybierasz się w podróż niech to będzie
podróż długa, wędrowanie pozorne bez celu,
błądzenie po omacku, żebyś nie tylko oczami,
Ale także dotykiem poznał szorstkość ziemi
i żebyś całą skórą zmierzył się ze światem"

/Zbigniew Herbert, *Podróż*/



Droga, poszukiwanie

Jedną z najstarszych i najoczywistszych metafor ludzkiej egzystencji jest wędrówka. Początek wędrówki jest początkiem nowego życia. Wędrówka zaczyna się od zburzenia czegoś („jeśli chcesz coś zbudować, musisz najpierw coś zburzyć”). Kret chce w niepewnym i niespokojnym świecie stworzyć podstawę nowego istnienia absolutnie prawdziwego, pewnego i doskonałego (Kafka, *Budowla*). To stwarzanie „nowego świata” i przejście do człowieczeństwa rozpoczyna się od niezgody na „świat stary” — pozornie uporządkowany. Małpa w *Sprawozdaniu dla Akademii* mówi, że temu stanowi towarzyszy uczucie „bez wyjścia”; więc kret próbuje zbudować swój własny świat, a małpa zostać człowiekiem. Zerwanie ze światem poprzednim polega na absolutnej negacji prawd dotychczas obowiązujących i stworzeniu swojej własnej prawdy subiektywnej, oraz podążanie za nią.

„A kiedy już wybrałeś jakąś drogę, idź nią dalej za wszelką cenę, możesz tylko na tym zyskać, nie narazisz się na niebezpieczeństwo, a u kresu, być może, runiesz w przepaść, ale gdybyś już po pierwszych krokach zawrócił..., runąłbyś na samym początku i to z wszelką pewnością” (F. Kafka, *Opowiadania*).

Tęsknota prawdy u Kafki pobudza wolę walki, wbrew świadomości nieuchronnej porażki. Prawda wyłania się z całkowitej zagłady, z bezwzględnego zaprzeczenia; jest, jak pisze Józef Baran, „zbudowana na błędzie jak krzywa wieża w Pizie” [1]. Roman Karst punkt maksymalnego natężenia negacji nazywa „punktem archimedesowym”, który to punkt jest najbardziej od przeszłości odległy, a zatem jest to stan całkowitej odmiany i odrodzenia, w którym przeczenie przechodzi w twierdzenie i wyłania się nowa, pozytywna treść życia, stąd dopiero roztacza się widok na uniwersalną prawdę istnienia.

"z		nieomylnością		śmierci
pnąca	się		coraz	wyżej
klockowa				
piramida				
coraz		wyższego		lęku

(przed runięciem w przepaść)" [2]

Mimo iż ta piramida pnie się na negacji, i założenie jej implikuje „runięcie w przepaść”, to jednak „wierzchołkiem sięga nieba”. Prędzej czy później ta piramida i tak runie (śmierć). Miłość absolutna to dla niego miłość budująca, opierająca się na ciągłym zadawaniu pytań i brakiem na nie odpowiedzi. Dla Kierkegaarda życie jawi się jako droga człowieka uczciwego, droga „Pójścia-aż-do-końca”, podług swojej woli i myśli — tylko tak można dojść do prawdy. Heroizm Kierkegaarda polegał na tym, że chciał z życia utworzyć formy, szedł aż do końca drogą na

którą się zdecydował (tak samo jak panowie K. z opowiadań Kafki). Kierkegaard chciał narzucić zewnętrzną formę życia, czyli określony gest, ale śmierć przyszła nie jako wewnętrzne wezwanie, nie na hasło. W tym jednym wypadku gest Kierkegarda jest daremnym wysiłkiem — i jednak nie gestem. Kafka także mówi w *Dzienniku*: „Nikt nie może zadowolić się samym przeznaczeniem, lecz każdy musi działać zgodnie z nim... nic mu nie pozostaje, jak ta ostatnia próba”. Według interpretacji większości krytyków próba ta, zarówno Kierkegaardowskiego nadania gestu życiu, czy Kafkowskiej prawdy kończy się klęską, która to klęska poniesiona jest w walce z najwyższym wysiłkiem woli i poświęceniem.

Moim zdaniem ta „struchlała konstrukcja ognia z wodą” [3], mimo iż „podpiłowana u samego spodu” [4] to jednak zwycięstwo. Prawo negacji, które zakłada „skrzywienie konstrukcji” świata, jest tak naprawdę jego odbudową. Mimo iż wola wędrowek jest jak ogień, w którym człowiek się spala..., ale spala się, aby powstać z „własnych popiołów” — nazwę to świadomym życiem. Mircea Eliade mówi o istnieniu dwóch wersji labiryntu (drogi), jedna jest optymistyczna, druga pesymistyczna. W pesymistycznej bohater zostaje pochłonięty przez ciemność, pierwiastek chtoniczny, tajemniczy i przerażający bierze górę (Kafka *Metamorfoza*). W optymistycznej, wstąpienie do labiryntu prowadzi przez inicjację heroiczną do odnalezienia prawdy niewątpliwej i niezbywalnej.

Każdy człowiek ma swój własny Labirynt, swoją drogę, którą podąża, Kierkegaard nazywa to absolutem, Kafka prawdą zbudowaną na negacji (punkt archimedesowy). Każdy ma swoje własne wejście, przez które może przejść, lub pod którym może czekać (Kafka *Przed prawem*). Dlatego nie zgodzę się z twierdzeniem V. Nabokova, że postacie Kafkowskie to Każdy reprezentujący „obiektywna rzeczywistość”. Kafka mówi, podobnie jak Kierkegaard, że każdy musi podążać swoją drogą, a prawdę musi sam w sobie stworzyć, w przeciwnym razie zginie. Prawda, być może jest samym życiem.

I każdy tej prawdy szuka....., każdy inaczej...., każdy innej, ale ważne, że swojej — jedynej — niezaprzeczalnej.

Bibliografia

1. Roman Karst, *Drogi samotności. Rzecz o Franzu Kafce*, rozdziały: III Punkt archimedesowy, IV Pustkowie, VIII Klęska.
2. Arkadiusz Morawiec, *Konstrukcja i znaczenie przestrzeni przedstawionej w powieściach Franza Kafki (Ameryka, Proces, Zamek)*.
3. Vladimir Nabokov, *Wykłady o literaturze*, rozdział Kafka.
4. Martin Walser, *Opis formy, studium o Kafce*.
5. Roger Garandy, *Realizm bez granic*, rozdział III Świat skonstruowany i jego sprzeczności.
6. Marek Wydmuch, *Franz Kafka*.
7. Georg Lukács, *Forma roztrzaskana o życie — Soren Kierkegaard i Regina Olsen* [w:] Literatura na świecie, luty 1987.
8. Karol Sauerland, *Idealny aparat władzy a jednostka. Uwagi o modelu Kafkowskim* [w:] Literatura na świecie, luty 1987.
9. Jorge Luis Borges, *Kafka i jego poprzednicy* [w:] Literatura na świecie, luty 1987.
10. Józef Baran, *Franza Kafki wywód o człowieczeństwie* [w:] J. Baran, 115 wierszy.

Przypisy:

[1] J. Baran, *Franza Kafki wywód o człowieczeństwie* [w:] J. Baran, 115 wierszy, 1994.

[2] Ibidem.

[3] Ibidem.

[4] Ibidem.

Kinga Chabros

Studiowała teologię na PAT w Krakowie, obecnie studiuje dramaturgię



(wiedza o teatrze) na Uniwersytecie Jagiellońskim. Współpracuje z krakowskim radiem internetowym "Bez Kitu", gdzie prowadzi audycje kulturalne.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 31-03-2006 Ostatnia zmiana: 12-04-2006)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4681) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4681>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl